

OPINIA MERYTORYCZNO-DYDAKTYCZNA¹

pozytywna

☐

Negatywna

☒

warunkowa

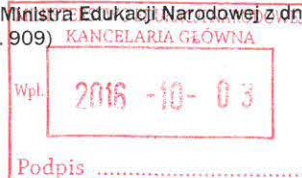
☐

Dane rzeczoznawcy			
Imię i nazwisko rzeczoznawcy	D [REDACTED] S [REDACTED]		
Adres do korespondencji	[REDACTED] Ł [REDACTED] ul. [REDACTED]		
Telefon, e-mail	[REDACTED]		
Data otrzymania podręcznika do opinii	1.09.2016		
Dane dotyczące opiniowanego podręcznika			
Tytuł podręcznika	Wolna przedsiębiorczość. Podręcznik do nauki podstaw przedsiębiorczości		
Autor/autorzy	Mateusz Machaj (rozdz. 1-20, 22-45, dodatek) Robert Gwiazdowski (rozdz.21)		
Wydawca	Instytut Edukacji Ekonomicznej im Ludwiga von Misesa		
Tytuł serii	Nie dotyczy		
Numer części podręcznika/Liczba wszystkich części podręcznika	Nie dotyczy		
Liczba stron	267		
Postać podręcznika	tradycyjna ☒	e-book ☒	podręcznik multimedialny ☐
Przeznaczenie podręcznika:			
Rodzaj zajęć edukacyjnych/przedmiot	Podręcznik do nauki podstaw przedsiębiorczości		
Etap edukacyjny	I ☐	II ☐	III ☐
			IV ☒

¹ Wzór opinii opracowany zgodnie z art. 22a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2015 r., poz. 2156) i z art. 1 i 2 pkt 1-4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 lipca 2014 r. w sprawie ogólnego podręczników (Dz. U. z 2014 r., poz. 909).



RPW/53251/2016 P
Data: 2016-10-03



Typ szkoły	Szkoła podstawowa ☐		Gimnazjum ☐					
	Liceum ogólnokształcące, liceum profilowane, technikum X		Zasadnicza szkoła zawodowa ☐					
Zakres kształcenia	Podstawowy X		Rozszerzony ☐		Nie dotyczy ☐			
Podręcznik przeznaczony do określonego w podstawie programowej kształcenia ogólnego poziomu zaawansowania umiejętności językowych	Klasy I-III SP	Klasy IV-VI SP	Gimnazjum		Szkoły ponadgimnazjalne			
	I	II	III.0	III.1	IV.0	IV.1P	IV.1R	IV.2
W skali ESOKJ podręcznik odpowiada poziomowi	Poziom podstawowy		Poziom samodzielności		Poziom biegłości			
	A1	A2	B1	B2	C1	C2		
(dotyczy podręcznika do języka obcego nowożytnego i podręcznika do języka mniejszości narodowej, etnicznej i języka regionalnego)								
Czy do podręcznika dołączone są nagrania dźwiękowe na elektronicznym nośniku danych, rozwijające sprawność rozumienia ze słuchu, stanowiące integralną część podręcznika?			TAK ☐			NIE ☐		
I. Ocena koncepcji opracowania podręcznika wydawanego w częściach, w szczególności rozkładu i uwzględnienia treści nauczania w pozostałych częściach podręcznika								
Czy koncepcja podręcznika wydawanego w częściach obejmuje wszystkie treści nauczania określone w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla odpowiednich zajęć edukacyjnych w danym etapie edukacyjnym?			TAK ☐			NIE ☐		
Uzasadnienie oceny: Nie dotyczy								
II. Ocena zgodności treści podręcznika z podstawą programową kształcenia ogólnego								
1) Czy podręcznik jest zgodny z podstawą programową kształcenia ogólnego określoną w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2012 r., poz. 977 z późn. zm.)			TAK ☐			NIE X		
2) Czy podręcznik umożliwia realizację celów kształcenia określonych w podstawie programowej?			TAK ☐			NIE X		
3) Czy podręcznik umożliwia realizację wymagań szczegółowych określonych w podstawie programowej?			TAK ☐			NIE X		
4) Czy podręcznik zawiera usystematyzowaną prezentację treści nauczania ustalonych w podstawie programowej?			TAK ☐			NIE X		

Uzasadnienie oceny:

Podręcznik podzielony jest na ujęte w spisie treści trzy działy, w których łącznie wyróżniono 45 rozdziałów. W rozdziałach zamieszczono śródtytuły nieujęte w spisie treści.

W zasadzie podręcznik napisany jest przez jednego autora (44 rozdziały z 45 rozdziałów ogółem), dlatego uwagi dotyczą treści napisanej przez Mateusza Machaję.

Zasadnicza treść podręcznika – jak zresztą sami autorzy podkreślają – dotyczy podstaw ekonomii. Wiele treści z podstaw przedsiębiorczości sprawia wrażenie „doklejonych” do rozważań z dziedziny ekonomii. Jest jasne, że nauka o podstawach przedsiębiorczości musi zawierać treści ekonomiczne, ale uważam, że treści te nie powinny dominować. Podstawom ekonomii poświęcony jest cały Dział I i znaczna część Działu II. Na ogólną ilość 267 stron podstaw przedsiębiorczości dotyczy zaledwie cała treść Działu III (strony od 213 do 251) oraz niektóre tylko treści Działu II, choć tytuły rozdziałów sugerują co innego.

Ogólnie zawarta w podręczniku treść przypomina bardziej podręcznik z podstaw ekonomii dla studentów niż podręcznik do podstaw przedsiębiorczości dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Autor stara się zwiększyć przystępność treści, ale czyni to w sposób powierzchowny. Owszem tytuły poszczególnych rozdziałów nawiązują do celów i treści kształcenia z podstaw przedsiębiorczości, ale w zasadniczej części treści rozdziałów już nie. Wykład prowadzony jest na dużym poziomie ogólności.

Podkreślam, że w ocenie skupiam się na dydaktycznej stronie tekstu podręcznika, odnosząc treść do IV poziomu kształcenia. Według mnie rozważania autora są na dość wysokim poziomie abstrakcji, starają się wyjaśnić wiele ważnych kwestii z dziedziny ekonomii, ale nie spełniają wymogów stawianych przed podręcznikami szkolnymi z zakresu podstaw przedsiębiorczości.

Na przykład w podrozdziale (?) dobra kapitałowe autor prowadzi dość zawile rozważania na temat dóbr zaspokajających potrzeby, ale skupia się na dobrach kapitałowych zamiast od razu dokonać klasyfikacji dóbr i wyjaśnić, że nie są to dobra konsumpcyjne. W podrozdziale „przedsiębiorczość i zanik znaczenia podziału na czynniki produkcji” autor stwierdza, że „...nie istnieje znany z góry najlepszy „przepis na produkcję”, podobny do instrukcji sadzenia roślin”. Po co takie porównanie? Co ono wnosi do zrozumienia czym jest technologia produkcji? Przecież na pojęciu technologii produkcji oparta jest znaczna część rozważań o kosztach produkcji. Czym jest dla Autora technologia produkcji jeżeli nie „przepisem” jak wykonać produkt, przepisem bardzo precyzyjnym, choć trudno powiedzieć czy najlepszym, ale w tym miejscu przecież nie o to chodzi. I dalej „...produkcja jest zawsze aktem twórczym, do pewnego stopnia niepowtarzalnym i ciągle zmieniającym się”. O co tu chodzi? O dzieło? O innowację? Czy na przykład Autor ma też na myśli produkcję masową powtarzaną przez wiele okresów bez istotnych zmian technologicznych? Takie uwagi dotyczą większości treści podręcznika.

III.	Czy podręcznik zawiera pytania, polecenia, zadania i ćwiczenia wymagające uzupełniania w podręczniku? – w przypadku podręcznika w postaci papierowej	TAK ☐	NIE X
Uzasadnienie oceny: Podręcznik zawiera jedynie ogólne pytania sprawdzające, w większości problemowe. Nie ma w nim ćwiczeń i zadań.			
IV.	Czy podręcznik zawiera odwołania i polecenia wymagające korzystania z opracowanych przez określonego wydawcę dodatkowych materiałów dydaktycznych przeznaczonych dla ucznia?	TAK ☐	NIE X
Uzasadnienie oceny: Podręcznik nie zawiera tego typu odwołań i poleceń			
V.	Czy podręcznik zawiera materiały i treści o charakterze reklamowym?	TAK ☐	NIE X

Uzasadnienie oceny:

Nie dostrzeżono, aby podręcznik zawierał treści reklamowe. Użyte niekiedy nazwiska, nazwy własne firm lub instytucji nie mają tej cechy.

VI. Ocena postaci elektronicznej podręcznika

1) czy podręcznik zawiera opis sposobu uruchomienia albo opis sposobu instalacji i uruchomienia?	TAK ☐	NIE ☐
2) czy podręcznik zawiera system pomocy zawierający opis użytkowania podręcznika?	TAK ☐	NIE ☐
3) czy podręcznik zawiera mechanizmy nawigacji i wyszukiwania, w tym w szczególności spis treści i skrowidz w postaci hiperłączy?	TAK ☐	NIE ☐
4) czy podręcznik zawiera opcję drukowania treści podręcznika, z wyłączeniem dynamicznych elementów multimedialnych, których wydrukowanie nie jest możliwe?	TAK ☐	NIE ☐

Uzasadnienie oceny:

Nie dotyczy

VII. Szczegółowa ocena poprawności pod względem merytorycznym i szczegółowa ocena przydatności dydaktycznej

1) Czy podręcznik jest poprawny pod względem merytorycznym, dydaktycznym i wychowawczym? W szczególności:		
a) czy uwzględnia aktualny stan wiedzy naukowej, w tym metodycznej?	TAK X	NIE ☐
b) czy jest przystosowany do danego poziomu kształcenia pod względem stopnia trudności, formy przekazu, właściwego doboru pojęć, nazw, terminów i sposobu ich wyjaśniania?	TAK ☐	NIE X
c) czy zawiera materiał rzeczowy i materiał ilustracyjny odpowiedni do przedstawianych treści nauczania?	TAK ☐	NIE X
d) Czy ma logiczną konstrukcję?	TAK X	NIE ☐

Uzasadnienie oceny:

Konstrukcja podręcznika jest logiczna. Zawiera też aktualny stan wiedzy w zakresie ekonomii, ale jego treść nie jest przystosowana do IV poziomu kształcenia. Zarówno podjęte problemy, choć niewątpliwie istotne z punktu widzenia rozwoju ekonomii, jak i monotonna forma przekazu, brak jasnych definicji pojęć i ujęć klasyfikacyjnych czynnik treść mało zrozumiałą dla ucznia.

Przykładem mogą być rozważania o ekonomii jako nauce o wyborach. W pierwszym zdaniu Autor stwierdza, że „Ekonomia jest **naprawdę** nauką o decyzjach i wyborach”. Następnie stwierdza, że „W każde nasze działanie wpisane są **rozważania** ekonomiczne” (w działania wpisane są rozważania?), a dalej, że „...dokonujemy ekonomizacji naszego czasu...” i że „...dla niektórych jest to wybór bardziej przykry, dla niektórych mniej (...) jak widać, ekonomia nie musi dotyczyć tylko pieniędzy”. Jest to zupełnie wstępna część podręcznika, autor w zasadzie nie definiuje żadnych używanych w treści pojęć, a przecież ma do czynienia z czytelnikami, którzy dopiero wchodzą w świat rozumowania ekonomicznego. Mowa jest o modelach ekonomicznych. Autor skupia się tu na opisie czego te modele nie zakładają, a nie na tym czym one są i po co są. Sporo miejsca Autor poświęca rozważaniom na temat rzadkości i kosztu alternatywnego, pisze też o kosztach utopionych. Nie bardzo jednak wiadomo jaki jest cel tych rozważań. Przede wszystkim brakuje jasnych definicji i stwierdzeń. Tekst jest pełen niejasnych przykładów: „...pokonujemy kilka kilometrów piechotą, udając się na koncert za miastem, (...) okazuje się że zamiast Rolling Stonesów na koncercie występuje folkowy zespół o nazwie „Toczone kamyczki” (...) albo zostaniemy żeby posłuchać zespołu, albo zdecydujemy się na powrót do domu (lub postanowimy inaczej spędzić czas”. Autor użył tu bardzo złożonego przykładu na wskazanie kosztu alternatywnego. Uważam, że akurat koszt alternatywny można jasno przedstawić na zupełnie prostym przykładzie, gdzie warianty są dobrane jasno. Również dalsze rozważania w tym rozdziale, choć może dla Autora interesujące, nie przedstawiają jasnych treści, jakie powinien na ten temat zawierać podręcznik dla uczniów szkół średnich.

Podobne uwagi odnoszę do rozdziału 3 i dalszych. Oto cytaty niejasnych zdań:

„Produkcja bywa postrzegana jako projekt przeprowadzony przede wszystkim w wymiarze materialnym. Natomiast za czynniki produkcji uważa się najczęściej przedmioty fizyczne i łączoną z nimi pracę. Zdanie nie powinno zaczynać się od natomiast, ale tu nie wiadomo dlaczego ono w ogóle występuje.

Mnożą się pytania: kto tak postrzega? Dlaczego tak „bywa”, a jak bywa inaczej? Co to jest „wymiar materialny”?

„w dzisiejszej gospodarce jest wielu kapitalistów biedniejszych od pracowników najemnych, którzy podpisują korzystne kontrakty i otrzymują względnie wysokie wynagrodzenia. To głównie z tego powodu podział na czynniki produkcji przestał już spełniać swoją klasyczną socjologiczną rolę”

I znów pytania: dlaczego tu mowa o „biedzie”, o korzystnych kontraktach? Dlaczego „względnie” wysokie wynagrodzenia, a nie po prostu wynagrodzenia? Dlaczego „kontrakty” a nie umowy o pracę? Co to jest klasyczna socjologiczna rola itd.

Materiał ilustracyjny prawie nie występuje, a przedstawiane przykłady są zbyt problemowe i dyskusyjne same w sobie. Nawet zawarte w treści tzw ciekawostki „Czy wiesz że...” są w wielu miejscach niejasne i dyskusyjne: np. na str 17 zawarta tam treść polega na mnożeniu pytań, a nie na opisie interesującego zdarzenia na temat wcześniej wyłożonych problemów. Treści tam zawarte są często zwykłym uzupełnieniem rozważań Autora, np. str. 46, 52, 77, 81, 108, 127, 229,

2) Czy podręcznik zawiera zakres materiału rzeczowego i materiału ilustracyjnego odpowiedni do liczby godzin przewidzianych w ramowym planie nauczania?

TAK

☐

NIE

X

Uzasadnienie oceny:

Zakres materiału rzeczowego jest wprawdzie odpowiedni do liczby godzin przewidzianych w ramowym planie nauczania, ale ze względu na pominięcie wielu zagadnień merytorycznych z dziedziny finansów przedsiębiorstw, form organizacyjnych przedsiębiorstw, ze względu na zdawkowe potraktowanie wielu ważnych zagadnień z podstaw przedsiębiorczości zasłaby potrzeba korzystania z innych podręczników. Materiał ilustracyjny w ogóle nie występuje. Brak jest w podręczniku ćwiczeń i przykładów.

3) Czy zawiera propozycje działań edukacyjnych aktywizujących i motywujących uczniów?

TAK

☐

NIE

X

Uzasadnienie oceny: Podręcznik zawiera dość treści dość zawile i monotonicznie opisujące problemy ekonomii i nie zawiera propozycji działań aktywizujących i motywujących uczniów.		
4) Czy umożliwia uczniom ze zróżnicowanymi możliwościami nabycie umiejętności określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego?	TAK ☐	NIE ☒
Uzasadnienie oceny: Nie dostrzegłem treści umożliwiających uczniom ze zróżnicowanymi możliwościami nabycia umiejętności określonych w podstawie programowej. Wiele treści i sposób ich przedstawiania nie uwzględnia potrzeb w zakresie kształcenia na IV poziomie edukacyjnym.		
5) Czy zawiera treści zgodne z przepisami prawa, w tym ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi ² ?	TAK ☒	NIE ☐
(jeśli NIE, proszę podać, jakie treści są niezgodne) Uzasadnienie oceny:		
6) Czy ma przejrzystą szatę graficzną	TAK ☒	NIE ☐
Uzasadnienie oceny: Szata graficzna jest bardzo uboga. Ogranicza się do ujęcia części tekstu w ramki i do diagramów wykresów.		
7) Czy zawiera opis sprawdzianu i egzaminów, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1,2 i 3 lit. b i c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz zadań egzaminacyjnych wykorzystanych w arkuszach egzaminacyjnych sprawdzianu i egzaminów	TAK ☐	NIE ☒
Uzasadnienie oceny: W Podręczniku nie dostrzegłem opisu sprawdzianu i egzaminów, gdyż za taki nie można uznać zawartych w podręczniku pytań sprawdzających.		
8) Czy w przypadku pytań, poleceń, zadań i ćwiczeń zawartych w podręczniku w postaci papierowej, wymagających udzielenia przez ucznia pisemnej odpowiedzi – podręcznik zawiera informację, że odpowiedzi tej nie należy umieszczać w podręczniku; – miejsca w zadaniach i ćwiczeniach, które powinny być wypełnione przez ucznia są zaciemnione i przedstawione, w sposób uniemożliwiający uczniowi wpisanie odpowiedzi w tym miejscu?	TAK ☐	NIE ☒

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencja o Prawach Dziecka oraz inne umowy i konwencje, których postanowienia dotyczą zakresu treści nauczania dla poszczególnych przedmiotów.

Uzasadnienie oceny:

Podręcznik nie zawiera żadnych ćwiczeń i zadań, a zawarte w nim pytania są na ogół problemowe i nie wymagają zamieszczenia pisemnej odpowiedzi w podręczniku.

(w przypadku podręczników do historii i geografii)

9) Czy zawiera treści zgodne z zaleceniami dwustronnych komisji podręcznikowych oraz innych komisji i zespołów do spraw podręczników, działających na podstawie międzypaństwowych umów dotyczących współpracy w zakresie edukacji lub porozumień komitetów narodowych UNESCO

TAK

☐

NIE

☐

(jeśli **NIE**, proszę podać, jakie treści są niezgodne)

Uzasadnienie oceny:

Ogólna opinia o podręczniku

Wady

Zasadnicza część podręcznika zawiera treści z podstaw ekonomii dla studentów (VI lub VII poziom kształcenia), a problemy w niej prezentowane, choć niewątpliwie istotne nie zawierają podstawowych problemów, z którymi uczeń powinien zapoznać się na lekcjach z podstaw przedsiębiorczości. Podręcznik nie zawiera istotnych treści z dziedziny podstaw przedsiębiorczości, takich jak formy organizacyjno-prawne przedsiębiorstw (ograniczono się do spółek akcyjnych), zasad ich tworzenia, zasad sporządzania biznesplanu, analizy SWOT, roli przedsiębiorcy w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa, finansów przedsiębiorstw, sprawozdawczości, analizy finansowej, oceny projektów inwestycyjnych i roli kosztu kapitału w tej ocenie. Większość zagadnień z podstaw przedsiębiorczości ujęto zdawkowo. Materiał ilustracyjny jest wąski i ogranicza się do diagramów i wykresów.

Podręcznik nie zawiera zadań, ćwiczeń i przykładów aktywizujących ucznia, pozwalających ocenić stopień zrozumienia treści kształcenia.

Strona językowa budzi wiele zastrzeżeń, razi styl zdań. W miejsce zdań autor używa wielokrotnie równoważników zdań.

Na podkreślenie zasługuje to, że podręcznik nie dyskwalifikują błędy w treści, bo takich błędów jest niewiele (np. w rozważaniach na str 170-173 błędne rozróżnienie narzutu i marży) i można byłoby je usunąć. Podstawowy problem jest taki, że treść podręcznika jest nieadekwatna do celów kształcenia w zakresie podstaw przedsiębiorczości, nie jest jasno przedstawiona, nie porządkuje wiedzy i umiejętności i nie zawiera materiałów do ćwiczeń.

Zalety

Nie dostrzegam zalet

Konkluzja kwalifikacyjna

Podręcznik może być dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do kształcenia ogólnego	pozytywna ☐
Podręcznik nie może być dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do kształcenia ogólnego	negatywna X
Uzasadnienie:	Moim zdaniem podręcznik w swej treści nie jest zgodny z podstawą programową kształcenia ogólnego określoną w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2012 r., poz. 977 z późn. zm.), nie spełnia celów kształcenia określonych w podstawie programowej i nie umożliwia realizacji wymagań szczegółowych przez nią określonych.
Podręcznik może być dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do kształcenia ogólnego, pod warunkiem dokonania wskazanych w opinii poprawek ³	Warunkowa ☐

Wykaz błędów znajdujących się w podręczniku oraz koniecznych do wprowadzenia poprawek (należy wymienić wszystkie błędy z numerami stron, na których się znajdują) s. 9 jest przecinek przed „ani” a nie powinno go być s. 9 jest „nauka ograniczona”, powinno być „nauka ograniczona dla wąskiego grona specjalistów...” s. 10 jest: „dla niektórych jest to wybór...” powinno być: „dla jednych...” s. 12 zdanie zaczyna się od „ponieważ” s. 13 jest „Wyjaśnij błąd...” Powinno być „Wyjaśnij na czym polega błąd...” s. 15 liczne błędy stylistyczne s. 16 jest: „będzieto”, czyli brakuje odstępów „będzie to” s. 17 jest „Nie tylko wąsko rozumianej decyzji ekonomicznej, ale jakiegokolwiek innej, na przykład dotyczącej życia osobistego” to nie jest zdanie. s. 18 jest „Jak stwierdziliśmy w poprzednim rozdziale...” po co to?? s. 21 jest „Chodzi zatem o to wszystko, co jest owocem twórczego umysłu człowieka zmieniającego świat wokół nas” – o co tu chodzi? O umysł czy o człowieka? s. 26 Najważniejsze pojęcia nie przedzielone przecinkami, jak w innych przypadkach s. 27 zdanie zaczyna się od „ponieważ” s. 28 j.w. s. 39 jest, że pieniądź jest najważniejszym „wynałazkiem ekonomicznym”, a na stronie 41 śródtytuł głosi: „Spontaniczne pojawienie się pieniądza” s. 40 jest „Na przykład po wymianie piekarza z kowalem kowal zjada bochenek chleba, a piekarz korzysta z podkutego konia” – przykład sformułowany bardzo niezręcznie. s. 49 jest „Dlatego, że któryś z producentów musiałby podnieść cenę” – to przecież nie jest zdanie. s. 50 jest „Ponieważ pozwalają im na to niższe koszty produkcji” – to nie jest zdanie s. 51 autor porównuje mechanizm rynkowy z procesem licytacji – uważam to za niewłaściwe s. 51 jest: „Z tego, że sami mają do zaoferowania konsumentom produkty, które ci będą mogli kupić po dostatecznie wysokiej cenie” – zdanie zawiłe, niejasne s. 51 jest: „... te czynniki produkcji odciągnąć od tego projektu...” Odciągnąć? Co to za określenia? Oferta wyższej ceny, to odciąganie? I dalej „...cenę, która wyraża się właśnie kosztem produkcji” – znów określenia niejasne, wręcz mylące: cena wyraża się kosztem? s. 54 jest: „Ilekoć bowiem chodzi o zawarcie transakcji wymiany między dwiema stronami, możemy mówić o zaistnieniu rynku” – jest to nieprawda s. 57 jest: „...po co wprowadzać takie pijęcia jak prawo popytu i podaży?” Pojęciami są popyt i podaż, a prawo to prawo, a nie pojęcie

³ Uwaga: Rzeczoznawca jest zobowiązany do wskazania wszystkich usterek opiniowanego podręcznika oraz do oceny ostatecznej wersji tekstu i ilustracji, po końcowym opracowaniu.

- s. 60 Po co w podręczniku dla uczniów Autor pisze o kłopotach studentów?
- s. 60 jest: „...skupiamy się głównie na jednym z nich...”, powinno być „jedynie”
- s. 66 Czy wiesz, że – zupełnie niejasne i bez znaczenia dla dydaktyki
- s. 73-78 Powinno być też opisane zjawisko deflacji
- s. 83 jest: „wystarczy się rozejrzeć, by odsetki od pożyczonego kapitału zauważyć właściwie wszędzie” – po co takie zdanie???
- s. 84 jest „W tym tkwi sedno tego, co współcześnie w ekonomii nazywa się wartością pieniądza w czasie” ...?? w czym? Treść całego podtytułu jest niejasna.
- s. 102 jest „Traktujemy te dobraprzez tysiące lat nie były one dostępne”. Tych dóbr przez tysiące lat nie było. Dopiero w następnym zdaniu słowo „dostępne” Autor użył poprawnie
- s. 107 W podtytule Ewolucja procesu produkcji Autor daje przykłady zmian w zawodach bankowca, lekarza, mechanika samochodowego
- s. 118 tytuł rozdziału brzmi: „Spory wokół roli państwa w gospodarce” a jeden ze śródtytułów, „Spory wokół interwencjonizmu”. Na opis tych drugich Autor poświęca dwa niewielkie akapity. Tytuły nie są adekwatne do treści, a eksponowanie sporów w podręczniku uważam za błędne.
- s. 120 jest: „Polityka społeczna, która.....” To nie jest poprawne zdanie
- s. 122-129 Podatki omówiono zbyt pobieżnie, a jest to ważny element przedmiotu. Sam problem został umieszczony w dziale I chyba dość przypadkowo, gdyż treść nie omawia podatków w aspekcie makro (ten problem Autor omawia bardzo skrótowo na str. 131) – jako źródła dochodów państwa, ale w aspekcie mikro. Trudno zresztą byłoby znaleźć na tę treść odpowiednie miejsce w podręczniku, który nie zawiera osobnego działu na temat zasad funkcjonowania przedsiębiorstw. Wprawdzie dział III ma tytuł „Przedsiębiorczość w praktyce”, ale na temat funkcjonowania przedsiębiorstw wiele treści tam nie ma
- s. 161-165 Rozdział ryzyko i ubezpieczenie zawiera treść o hazardzie – po co?. Może studentom warto wskazać różnice między hazardem a ubezpieczeniem, ale nie są sądzę aby było to poprawne w podręczniku dla uczniów (jedna czwarta objętości rozdziału)
- s. 166 Rozdział 29 zaczyna się od treści poświęconej ryzyku i niepewności. Można było to omówić w rozdziale 28, a nie w rozdziale zatytułowanym „Przedsiębiorca na rynku a niepewność”. Ten rozdział zawiera treści mało przydatne dla ucznia. Z treści na str 167 można zresztą wnioskować, że jest ona adresowana raczej do studentów. Świadczy o tym np. zdanie: „Oto mały punkt sprzedaży żywności przy szkole wyższej ...”. A dlaczego nie „przy” szkole średniej i nie „przy” a „zlokalizowany w szkole”.
- s. 167-168 jest „Cukiernik, by zwiększyć produkcję pączków, musi ODCIĄGNAĆ czynniki produkcji”. Co to za język?
- s. 168 jest „Strata pokazuje, że przedsiębiorca marnuje zasoby”. Od razu „marnuje”? Jest o stwierdzenie idące zbyt daleko. Zresztą dlaczego więc na str 171 Autor pisze, że „W krótkim okresie w pełni racjonalne ...może być ponoszenie strat”?
- s. 168 jest: „Co więcejnie może ponosić ciągłych strat.” Jeżeli już, to „ciągle”, bo straty nie są ciągle.
- s. 169 Treść na temat przykładów globalnych przemian bardzo lakoniczna i pisana w wielkim pośpiechu. Po co tu wprost wklejony przykład taksówkarskiej aplikacji, na dodatek w tym samym zdaniu określonej jako „kontrowersyjna”.
- s. 170 jest „Za sprzedane dobra firma uzyskuje przychody. Tym terminem określa się otrzymane lub należne wpływy, wyrażone najczęściej w pieniądzu”. Pojęcie przychodów nie jest prawidłowe. W ekonomii jest to utarg, który utożsamia przychody z wpływami pieniężnymi. Przychody nie są tożsame z wpływami, tak jak koszty z wydatkami. Jednak uczeń podstaw przedsiębiorczości, w rozdziale o przedsiębiorczości i zysku powinien jasno wiedzieć co to są przychody i koszty oraz czym się różnią od wpływów i wydatków. Otrzymane wpływy to wpływy, a należne wpływy to należności. Wpływy mają zawsze formę pieniężną. To zapłata może nastąpić w formie pieniężnej lub naturalnej.

s. 171 jest: „Trudno bowiem maksymalizować coś co jest nieznane i niepewne”. Nie wiem co tu znaczy określenie „nieznane”, a i niepewność nie przeszkadza, aby starać się maksymalizować zyski. Autor zaprzecza istocie procesu planowania, choć rozdział 43 poświęca roli biznesplanu.

s. 171 jest: „...piekarz codziennie inwestujący środki w produkcję chleba....”. Produkcja chleba to zużycie czynników produkcji w określonym procesie technologicznym, a nie proces inwestowania środków. To już jest zupełny chaos pojęciowy!

s. 171 jest: „Ten przykład wskazuje....” – fatalny styl

s. 171 Śródtytuł „Narzut a zysk”. Całe rozważania w tym podrozdziale są chaotyczne i zawierają liczne błędy. Po pierwsze autor nie wyjaśnia, że chodzi o cenotwórstwo i o tzw stopy narzutu i stopy zysku stosowane w tym procesie. Miesza też te pojęcia z marżą, choć stwierdza że te pojęcia nie są tożsame a w celu wyjaśnienia różnicy odsyła do „ramki”. A co jest w „ramce”? Autor stwierdza, że „Choć narzut i marża odnoszą się do tego samego zjawiska, to są one tożsame tylko wtedy, gdy podajemy je w ujęciu kwotowym”. Nic bardziej błędnego. Marża nie jest tożsama ani z narzutem, ani tym bardziej z zyskiem. Po pierwsze należy wyjść od klasyfikacji kosztów (autor w ogóle pomija problem klasyfikacji kosztów) i podzielić koszty na koszty wytworzenia i koszty nieprodukcyjne. Po drugie koszty wytworzenia trzeba podzielić na stałe i zmienne. Teraz dopiero można zdefiniować zysk jako różnicę między ceną sprzedaży a jednostkowym kosztem wytworzenia (całkowitym), a marżę jako różnicę między ceną sprzedaży a kosztem zmiennym. Jeżeli dalej chce się wprowadzić pojęcie narzutu, to trzeba przejść do metod ustalania cen i pokazać różnice między stopą zysku, stopą narzutu i stopą marży. Następnie można przejść do objaśnienia, że różnica między zyskiem i narzutem tkwi w podejściu do ustalania stopy. W przypadku stopy zysku zysk dzieli się przez cenę sprzedaży, a w przypadku stopy narzutu zysk dzieli się przez jednostkowy koszt wytworzenia. Jeżeli więc cena ustalana jest metodą stopy narzutu, to przedsiębiorca do kosztu wytworzenia dodaje „narzut” wyliczany jako iloczyn określonej stopy (np. 10%) i wspomnianego kosztu wytworzenia. Jeżeli natomiast cena ustalana jest metodą stopy zysku, to jednostkowy koszt wytworzenia jest dzielony przez wyrażenie „1-stopa zysku”. W przypadku marży handlowej uproszczenie polega na tym, że podstawowym kosztem zmiennym jest cena zakupu, ale nieprawdą jest, że „W działalności gospodarczej wylicza się też marżę na podstawie wszystkich kosztów ...” Marża zawsze jest wyliczana przez odjęcie od ceny kosztu zmiennego, a nie kosztu całkowitego.

s. 174 jest: „...porównuje koszty i przychody by osiągnąć zysk pieniężny...”

Pomijam już niezręczność w stwierdzeniu, że porównuje koszty i przychody by OSIĄGNAĆ, a nie by OBLICZYĆ, ale trzeba wskazać, że przychody pomniejszone o koszty nie stanowią zysku pieniężnego, tylko zysk memoriałowy. Autor nie wyjaśnia też od razu czy są inne zyski niż pieniężne. Czyni to na stronie 178 pisząc o ... zysku psychicznym. Rozróżnienie zysku niepieniężnego i pieniężnego jest istotne na gruncie rachunkowości i finansów i nie potrzeba uciekać się do zysku psychicznego. Czy nie wystarczy w tym przypadku pojęcie satysfakcji? Na str 181 Autor pisze też o zysku niepieniężnym (bardzo niejasny diagram 12).

s. 175 jest „Jeśli nikt w naszej piekarni nie kupuje ciepłych lodów, to ich sprzedaż przynosi straty”. Jest to przykład zdania, których w tym podręczniku jest wiele. Po co to „nikt” i po co te „ciepłe lody” w przykładzie? Jeżeli NIKT nie kupuje, to sprzedaży nie ma, więc to nie sprzedaż przynosi straty. Zdanie to nie ma więc sensu.

s. 175 użyto określenia „produkt stratny” – nie jest to poprawne. Choć za poprawne można uznać określenie „produkt zyskowy” a raczej trzeba pisać produkt rentowny, nierentowny.

s. 175 jest: „Straty poniesione na ciepłych lodach, że zmarnowaliśmy środki” – uwaga jak wyżej. Jakież te zdania niezręcznie sformułowane! Po co takie treści?

s. 175 jest „...ekonomicznie sensowne...” – może prościej rentowne?

s. 175 jest „Pozytywna rola zysków w organizacji przedsiębiorstwa...” W organizacji?!

s. 175 rozważania o kasie fiskalnej uważam za zbyteczne

s. 176 Autor porusza złożony problem dokapitalizowania nierentownych przedsiębiorstw,

nazywając to praktyką „...dopłacania do niedochodowego interesu...”. Określenie nie jest poprawne, a rozważania są niejasne.

s. 177 jest: „Zazwyczaj taka firma..., a nie z zewnętrznego finansowania”. Przecież firma zawsze może wykorzystywać finansowanie zewnętrzne, także gdy osiąga zyski. Czy Autor nie zna podziału źródeł finansowania na wewnętrzne i zewnętrzne. W podręczniku nie ma zresztą jasno opisanych źródeł finansowania działalności i ich klasyfikacji.

s. 179 jest „...wybór etapów edukacyjnych.” Nie rozumiem po co Autor pisze o etapach edukacyjnych, gdy chodzi mu chyba o wybór „ścieżek” edukacyjnych.

s. 182 bardzo zdawkowy, nieprecyzyjny opis otoczenia przedsiębiorstwa, a stwierdzenie, że „Wszystkie te czynniki otaczają przedsiębiorstwo, a więc decydują o jego kształcie” jest już zupełną przesadą i błędem merytorycznym.

s. 183-187 zupełnie zbyteczne rozważania o przedsiębiorcy i kapitaliście. Jak w profesjonalnym podręczniku, w którym opis ryzyka stanowi ważną merytoryczną treść może się znaleźć zdanie, że ktoś kto „...otrzymuje od 2 do 5 procent zwrotu z inwestycji (...) nie szuka tak naprawdę ryzyka. Nie szuka?!! Co to za język? Kolejne zdania są także bez sensu.

s. 185 jest mowa o „przerzucaniu się” z jednego typu działalności na drugą (jeżeli już to „na drugi”. Znowu rażą określenia i język.

Przykład zdania tego typu: „Inwestując w sprzedaż kawy, nasza firma osiąga 10% stopy zysku”. Są to niedopuszczalne, moim zdaniem skróty myślowe (takich skrótów myślowych w podręczniku jest wiele). Inwestować można w przedsiębiorstwo zajmujące się handlem kawą. Są to też błędy językowe, bo nie można mówić o osiąganiu 10% stopy zysku, tylko osiągnięciu stopy zysku na poziomie 10%. 10% stopy zysku oznacza, że jest jakaś – nie wiadomo jaka – stopa zysku, której 10% osiąga się inwestując.

s. 186 zdanie, że „Wolny od ryzyka zwrot z kapitału to czysty zarobek kapitalisty” jest zupełnie nieprawdziwe. Autor dotknął niepotrzebnie zagadnienia, które jest dobrze opisane w teorii finansów. Wolny od ryzyka zwrot z kapitału (a ściślej stopa zwrotu) wchodzi w skład tzw kosztu kapitału i na pewno nie oznacza „czystego zarobku”, bo ten „czysty zarobek” to czysty dochód zwany w literaturze EVA (ekonomiczna wartość dodana)

s. 187 jest bez definicji pojęcie „zarobek standardowy”. Domyślam się, że chodzi o koszt kapitału. Podkreślam jeszcze raz, że rozważania w całym tym rozdziale zawierają liczne błędy merytoryczne i językowe, a nic nie wnoszą do nauki o przedsiębiorczości. Jeżeli Autor użył własnych określeń do wyjaśnienia teorii kosztu kapitału sądząc, że wywód zyskuje w ten sposób na jasności, to uważam, że celu tego nie osiągnął.

s. 188 jest: „W poprzedniej części podręcznika ...” autor uparcie w wielu miejscach odwołuje się do treści wcześniej zamieszczonych w podręczniku, ale nie dba o to, aby pomóc czytelnikowi zorientować się o jaką treść chodzi. Podręcznik nie dzieli się na części, ale na działy i rozdziały.

s. 188 co o znaczy, że „Zwiększenie zasobów ...dzieje się (...) dość wolno”?

s. 189 jest; „Takim rozwiązaniem może być albo lepsza organizacja pracy, albo – co kojarzymy najczęściej z historią gospodarczą (nie zawsze słusznie) – innowacje związane z postępem naukowym”. Pomijam już poprawność językową tego zdania, ale po co takie zdanie w podręczniku dla uczniów?

s. 189 Czy rzeczywiście w podręczniku trzeba pisać, że przedsiębiorca „Z radością wita wszelkie unowocześnienia i rozwiązania poprawiające jakość produktu...” Problem innowacyjności przedsiębiorstw jest złożony i o żadnej radości nie warto pisać.

s. 190 jest: „Obecnie te rozwiązania stają się standardem dla samochodów ze średniej półki”. Tego typu zdań, którymi Autor pozyskać przychylność czytelnika jest w podręczniku wiele. Taki język może przystaje do tekstów publicystycznych, popularyzujących ekonomię, ale nie przystaje do podręcznika szkolnego.

s. 190 Przykład z Kodakiem stanowi powtórzenie treści przedstawionej wcześniej.

- s. 193 jest: „Znakiem gospodarczego postępu (...) i dostępne dla mas”. Czy Autor sądzi, że uczeń wie co to znaczy „dla mas”? Odwołanie do wykresu 25 niestosowne, bo tam nie ma „mas” tylko są gospodarstwa domowe.
- s. 193 użyto określeń „fanaberia dla bogaczy”, „droga zabawka”. Co one mają objaśnić?
- s. 195 jest: Pytanie „dlaczego” może wydawać się trywialne, ale jest to najważniejsze pytanie w historii ekonomii” Po co to zdanie? A w której dziedzinie nauki nie jest to najważniejsze pytanie?
- s. 195 pojawia się pojęcie „obroty” – bez definicji.
- s. 196 jest: „O względnie szerokiej wolności gospodarczej w krajach skandynawskich decydują jednak inne czynniki niż” Jakie więc czynniki decydują w krajach skandynawskich?
- s. 199 Czy potrzebna jest aż „Teoria reklamy”?
- s. 200 jest: „Dlatego do reklam trzeba mieć dystans i nieco krytyczne podejście” – dlaczego „nieco”?
- s. 218 jest: „Co ciekawe, od pewnego czasu....” Po co to „co ciekawe”/
- s. 218 Rozdział 29 zawiera treści nieuporządkowane, powierzchowne. Stwierdzam brak podstawowych pojęć takich jak: instrument finansowy, papier wartościowy, akcja, cena emisyjna, kapitał zakładowy, kapitał zapasowy, cena rynkowa, wskaźniki giełdowe, kurs akcji, emisja akcji. Autor nie zdefiniował pojęcia dywidendy, ale go używa. Główna część rozdziału jest poświęcona ograniczonej odpowiedzialności akcjonariuszy, a nie wyjaśnieniu roli, istoty i mechanizmu rynku giełdowego.
- s. 225 jest: „Dlatego zanim podejmiemy jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne. Musimy kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt razy” Po co ta treść w podręczniku?
- s. 225 Autor mówi o kredytach hipotecznych, a przecież nigdzie nie zamieścił klasyfikacji kredytów. Skąd uczeń ma to wiedzieć?
- s. 226 jest mowa o obligacjach, ale gdzie jest uczeń ma się dowiedzieć o klasyfikacji papierów wartościowych, o tym czym jest obligacja, czym różni się od akcji?
- s. 230 Rozdział „Myślenie bilansowe: aktywa i pasywa”. Autor zaczyna od podsumowania „Dobrze wiedzieć, co się robi i skąd ma się na to pieniądze”. Jeżeli już, to chyba „czym i co się robi”, ale i tak są to stwierdzenia niewiele warte pod względem dydaktycznym.
- s. 230 Autor znów zamieszcza w treści przykład deklarując, że jest to przykład prosty. Przykład powinien być prosty, ale dlaczego nie z dziedziny działalności gospodarczej, tylko ze sfery gospodarstwa domowego. Autor kończy opis: „Tak prosty przypadek jak kupowanie Nie wymaga, rzecz jasna, sporządzania bilansu”. No właśnie... to po co ten przykład? Autor jednak stwierdza, że bilansu nie warto robić na prostym przykładzie, że trzeba go komplikować. Można pokazać bilans na prostym przykładzie, tylko należy solidnie opisać pojęcia i procesy gospodarcze w przedsiębiorstwie i wtedy można mówić o bilansie. Opis bilansu to jednak za mało. Trzeba wspomnieć o innych elementach sprawozdania finansowego. Lakoniczną treść na temat bilansu Autor kończy wzmianką o kreatywnej księgowości, a przecież o księgowości właściwie nie wspomniał. **Całą treść finansów przedsiębiorstw Autor wyłożył na trzech stronach!**
- s. 232 jest „Uważne przestudiowanie bilansu...” A jak uczeń ma rozumieć co to znaczy przestudiować bilans, gdy Autor nawet nie wspomniał o pozycjach bilansu, jego logicznej strukturze, o zasadach analizy finansowej?
- s. 237 jest: „Szczególnym w polskim prawie typem umowy są kontrakty dotyczące wykonywania określonych usług. Mogą one mieć charakter umowy o pracę....” Umowa o pracę, jest umową o wykonanie usługi?
- s. 238 podtytuł „Prawo pracy” – jedna strona tekstu?! Autor jednak pisze takie zdania jak „Przepisy prawa pracy wywołują liczne kontrowersje i debaty. Rzecz bowiem w tym, że nie ma nic za darmo.” Po co to?
- s. 241-256 Na 16 stronach Autor omawia tak ważne zagadnienia jak:
- 1) biznesplan – 4 strony

- 2) zarządzanie zespołem i rozpoczęcie działalności gospodarczej – 2 strony
- 3) polski system emerytalny – 2 strony
- 4) ocena własnych umiejętności i przyszła kariera – 5 stron.

Treść jest bardzo lakoniczna i nie zawiera zagadnień, które uczeń powinien poznać z tych tematów. Trudno oprzeć się wrażeniu, że chodziło bardziej o hasła odpowiadające wymaganym treściom w podstawie programowej niż o jasne przedstawienie zagadnień tam wskazanych.

Uwaga: mimo, że nie jestem uprawniony do oceny podręcznika pod względem językowym stwierdzam, że tekst zawiera dużo błędów językowych.

28.09.2016

.....
Data i podpis